

NR 5/255
29 maja 2006



Solidarność

ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”



25 lat kapłaństwa

Pielgrzym, budowniczy, duszpasterz ludzi pracy, duszpasterz NSZZ Solidarność Regionu Zagłębie Miedziowe – ksiądz Marian Kopko, proboszcz parafii Matki Boskiej Królowej Polski, świętował 25 rocznicę kapłaństwa.

„Spotkania” ze sztuką

Wystawa nauczycieli akademickich ASP Katowice nosi tytuł „Spotkania” i jest dedykowana pamięci Ojca św. Jana Pawła II. Kontynuuje ona zapoczątkowaną w październiku 2005 roku inicjatywę cyklu wystaw mających charakter artystycznej refleksji nad myślą i nauczaniem Jana Pawła II.

Poprzednia wystawa – otwarta w październiku 2005 roku – pt. „Wyjdź z chaosu świat ducha” miała miejsce w galerii „Fra Angelico” Muzeum Archidiecezjalnego w Katowicach i była realizacją wspólnego przedsięwzięcia Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach i Muzeum Archidiecezjalnego w Katowicach. Ideą tamtego przedsięwzięcia była chęć uczczenia pamięci Papieża Jana Pawła II. Koncepcja wystawy zakładała pozostawienie, zaproszonym do wystawy artystom, sposobu wyboru odpowiedzi na przedstawione hasło „Wyjdź z chaosu świat ducha”. Oprócz artystów do napisania tekstów zostali zaproszeni teoretycy i historycy sztuki pracujący w naszej uczelni. Do udziału zaproszono wszystkich nauczycieli akademickich Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Na zaproszenie odpowiedziało 35 artystów, którzy przedstawili 48 prac. Wystawie towarzyszył katalog prezentujący prace artystów zaprezentowane na wystawie oraz teksty historyków i teoretyków sztuki związanych z Uczelnią. Trwała od 16 października do 17 listopada 2005 roku. Kuratorem wystawy, autorem projektu plakatu i katalogu był dr hab. Wiesław Gdowicz.

Wystawa nauczycieli akademickich ASP Katowice pod tytułem „Spotkania”, jest kolejną próbą refleksji nad

myślą Jana Pawła II. Główną myślą tej wystawy jest zawarta w tytule idea spotkania. Ten temat, został niejako podpowiedziany w zaproszeniu skierowanym do środowiska akademickiego katowickiej ASP, przez inicjatora Legnickiego Roku Jana Pawła II – Bernarda Marka Adamowicza. Wystawa wpisuje się w cykl wydarzeń kulturalno społecznych przygotowanych w ramach Legnickiego Roku Jana Pawła II. W Legnicy będą wystawione 52 prace. Na zaproszenie odpowiedziało 26 artystów: Bąk Piotr, Bieniasz Maciej, Blukacz Zbigniew, Fober Jerzy, Gawrych – Olender Katarzyna, Gdowicz Wiesław, Hańderek Grzegorz, Kaliski Ksawery, Karbowniczek Janusz, Kliś Michał, Kowalski Antoni, Król Bogdan, Maciuszkiewicz Roman, Majchrowski Grzegorz, Oslislo Marian, Palka Mariusz, Romaniuk Adam, Stopa – Pielesz Ewa, Sabalczyk Manuel, Sielska Anna, Siupka Weronika, Skałuba Sybilla, Szczyrba Marcin, Tetla Lesław, Tobolewski Tomasz, Walczak Ireneusz.

Wystawa będzie miała miejsce w kaplicy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa – Legnica Piekary ul. Sikorskiego 1.

Będzie trwała od 17 maja 2006 roku do 9 czerwca 2006 roku.

Aranżację wystawy przygotował kurator wystawy dr hab. Wiesław Gdowicz. Autorami projektu plakatu-katalogu są Wiesław Gdowicz oraz Anna Sielska.



Dar Solidarności dla Ojca Świętego

To było najważniejsze wydarzenie w tym roku dla Polski. Benedykt XVI przybył do ojczyzny swojego wielkiego poprzednika. „Jestem szczęśliwy, że odwiedzę Polskę” – mówił Papież w marcu w wywiadzie dla Radia Watykańskiego.

Papieska pielgrzymka odbyła się pod hasłem: „Trwajcie mocni w wierze”. Relacja z wizyty w następnym wydaniu SZM.



Kielich mszalny (z lewej) i puszka na komunikanty – to dary ołtarza „Solidarności” dla Ojca Świętego Benedykta XVI. Kielich i puszka wykonane są ze złota i bursztynu, ich autorem jest gdański artysta Mariusz Drapikowski. – Na kielichu umieściliśmy znaki Papieża, zakonu paulinów i „Solidarności”. Chciałem to zrobić najlepiej jak umiałem i dziękuję, że nasza pracownia została do tego wybrana – powiedział Mariusz Drapikowski. – Naszym marzeniem jest, aby Benedykt XVI skorzystał z tych naczyń, podczas mszy św. beatyfikacyjnej Jana Pawła II – mówił ojciec Sebastian Matecki, podprzeor zakonu paulinów na Jasnej Górze.



Godna i bezpieczna praca

28 kwietnia obchodzimy Światowy Dzień Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy.



Tego dnia myślimy o tych, którzy zginęli w pracy, doznali urazów czy cierpią na choroby zawodowe. W 2001 r. Międzynarodowa Organizacja Pracy włączyła się również w obchody tego dnia. MOP chce zwrócić międzynarodową uwagę na zapewnienie ludziom godnej i bezpiecznej pracy.

Według wstępnych danych w Polsce w I półroczu 2005 roku w wypadkach przy pracy zostało poszkodowanych 33 737 osób, z czego 195 osoby straciły życie. Najwięcej wypadków przy pracy odnotowano w przedsiębiorstwach zajmujących się: przetwórstwem przemysłowym 12 984 (38,5 proc. wszystkich wypadków), handlem i naprawami 3 222 (9,6 proc. wszystkich wypadków), ochroną zdrowia i opieką społeczną 3 135 (9,3 proc. wszystkich wypadków), transportem 2 428 (7,2 proc.

wszystkich wypadków), budownictwem 2 330 (6,9 proc. wszystkich wypadków).

Na początku XX wieku w jednej z kopalń kanadyjskich miała miejsce katastrofa: wybuchł metan, zginęło wielu górników. Po tej tragedii górnicy szukali skutecznego środka, aby się zabezpieczyć. Przez wiele lat zjeżdżali pod ziemię zabierając kanarki w klatce. Kanarek był wyczulony na metan i przy niewielkim stężeniu padał – był to znak ostrzegawczy dla pracujących, którzy w porę opuszczali zagrożone wyrobiska. Na pamiątkę tamtych wydarzeń Kanadyjski Kongres Związków Zawodowych wydał pamiątkową plakietkę z symbolicznym wizerunkiem „złotego kanarka”. W 1986 roku Kanadyjski Kongres Związków Zawodowych przyjął datę 28 kwietnia jako „Dzień Pamięci Pracowników”. Rok później inicjatywę tę podjęła amerykańska centrala związków zawodowych AFL-CIO.

NSZZ „Solidarność” wyszła z inicjatywą już w 1991 roku, aby 28 kwietnia był obchodzony również w Polsce. I tak pozostało aż do 1996 roku, kiedy to podczas odbywającego się w Nowym Jorku sesji komisji ONZ ds. Stabilnego rozwoju, związkowcy zorganizowali specjalną ceremonię przy świetle świec dla upamiętnienia przypadków śmierci, okaleczeń, kontuzji i chorób zawodowych spowodowanych niebezpiecznymi warunkami pracy. W 1997 roku grupa robocza ds. Bezpieczeństwa i higieny pracy Międzynarodowej Konferencji Wolnych Związków Zawodowych zaleciła, aby 28 kwietnia obchodzić corocznie jako Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy. Zapalona świeczka stała się symbolem tego święta – symbolem pamięci o zmarłych pracownikach. Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy obchodzony jest już w ponad 70 krajach świata.

Szlakiem Polskiej Miedzi



Już po raz 40 młodzi turyści z regionu legnickiego wyruszyli na trasę Rajdu Szlakiem Polskiej Miedzi. Od lat 90 NSZZ „Solidarność” współorganizuje Rajd wraz z PTTK Legnica i Świątlicą Terapeutyczną nr 1. W tegorocznym Rajdzie uczestniczyło ponad 100 osób reprezentujących szkoły naszego Regionu. Młodzi turyści wędrowali tym razem do Nowego Kościoła, gdzie odbyło się uroczyste zakończenie. Przy ognisku odbyło się wiele konkursów, a zwycięzców uhonorowano nagrodami zakupionymi przez „Solidarność”. Kolejny rajd współorganizowany przez NSZZ „Solidarność” to wrześniowy Rajd Chełmy - już serdecznie zapraszamy wszystkich do udziału w pieszej wędrowce. **WO**

Uchwała

**Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”
nr 20/06/661 z dnia 22 maja 2006 roku
ws. upoważnienia do rozmów ws. kart rabatowych dla członków
NSZZ „Solidarność” w Regionie**

Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” upoważnia Dariusza Dąbrowskiego do prowadzenia rozmów z podmiotami gospodarczymi na temat preferencji i rabatów dla członków NSZZ „Solidarność” w Regionie Zagłębie Miedziowe.

GUS o bezrobociu

Bezrobocie w kwietniu zmniejszyło się do 17,2 procent - poinformował Główny Urząd Statystyczny. W marcu wynosiło ono 17,8 procent.

Spadek zanotowano we wszystkich województwach. Największy w zachodniopomorskiem, kujawsko - pomorskiem oraz wielkopolskim.

Według GUS, liczba bezrobotnych spadła o ponad 118 tysięcy. Pod koniec kwietnia w Urzędach Pracy było zarejestrowanych 2 miliony 704 tysiące osób. Prawa do zasiłku nie ma 86,5 procent ogółu zarejestrowanych bezrobotnych.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej prognozowało, że stopa bezrobocia w marcu spadła do 17,2 procent. (eg, PAP, IARI)

Szkolenia

W dniach 19 - 20 kwietnia 2006 r. w Legnicy odbyła się sesja Zarządzanie sobą, na zamówienie KZ w: Volkswagen Motor Polska Sp. z o. o. w Polkowicach. Zajęcia prowadziła Ewa Kosiorowska.

○○○

Członkowie komisji rewizyjnych z organizacji w: PKP Zakład Elektroenergetyki Kolejowej w Legnicy, ZUW Urbex Sp. z o. o. w Lublinie, EnergiaPro Koncern Energetyczny SA Oddział w Legnicy i Organizacjach Międzyzakładowych Pracowników Oświaty i Wychowania w Jaworze i Legnicy wzięli udział w szkoleniu Zasady działania zakładowej komisji rewizyjnej, które miało miejsce w Legnicy, w dniach 9 - 10 maja 2006 r. Celem szkolenia było poznanie zasad działania komisji rewizyjnych, pogłębienie znajomości prawa wewnątrzzwiązkowego oraz opanowanie podstaw zarządzania finansami podstawowych jednostek organizacyjnych. Warsztaty przeprowadzili Ewa Kosiorowska i Zbigniew Kuźniar.



○○○

Członkowie Solidarności z organizacji zakładowych w: Volkswagen Motor Polska Sp. z o. o. w Polkowicach, Sitech Spółka z o. o. w Polkowicach, WPEC w Legnicy S.A., Zakładów Górniczych „Lubin” Oddziału KGHM „Polska Miedź” SA, Wojewódzkiego Szpitala Psychiatrycznego w Złotorii oraz organizacji międzyzakładowych pracowników oświaty w Jaworze wzięli udział w szkoleniu Sztuka negocjacji czyli negocjacje racjonalne (część 2). Zajęcia miały miejsce w Legnicy, w dniach 12 - 13 maja br. Program szkolenia obejmował m.in. takie zagadnienia jak: racjonalne strategie dochodzenia do optymalnych porozumień, upraszczanie złożonych negocjacji, przegląd technik negocjacyjnych. Zajęcia poprowadziły Ewa Kosiorowska i Ewa Gorzkowska z Działu Szkoleń Regionu Dolny Śląsk.

○○○

Członkowie Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Sitech Spółka z o. o. w Polkowicach wzięli udział w szkoleniu SOD-1, które odbyło się w Sosnowcu k/Karpacza, w dniach 26 - 28 maja 2006 r. Szkolenie dotyczyło prawa pracy oraz prawa wewnątrzzwiązkowego. Zajęcia prowadzili Ewa Kosiorowska i Jerzy Morawski.

EX

Fedorowicz w Legnicy

Jacek Fedorowicz przyjechał do Legnicy 13 maja i wystąpił ze swoim programem w Caffè Modjeska. Wygłosił kilka felietonów, a następnie wyświetlił najlepsze fragmenty „Dzienników Telewizyjnych” z ostatnich lat. Przypomnijmy, iż ostatni raz Fedorowicz gościł w Legnicy na zaproszenie Solidarności w lipcu 1992 roku. Na początku roku mogliśmy oglądać ostatni raz w telewizji publicznej autorski program Jacka Fedorowicza.

– Czuję się ofiarą pewnej polityki władz programu pierwszego telewizji publicznej. Do tej polityki władza miała prawo. Uznaję prawo właściciela programu do tego, że jakiś program chce nadawać, albo nie. Od jakiegoś czasu mojego „Dziennika” w telewizji bardzo nie chcieli. Dlaczego? To pytanie do ludzi zarządzających „Jedynką”. Mnie prawdy przecież nikt nie powie. Ja osobiście mogę się z nimi nie zgadzać. Ja wcale nie uważam, że satyra jest w telewizji niepotrzebna – mówił Fedorowicz

JP



P
A
N
O
R
A
M
A
Z
B
Y
S
Z
K
A

INSYGNIA KROLEWSKIE	DAWNY DESER	OWCZARZ		RĘKOJEŚĆ	LOWELAS	MAŚĆ KONIA	
		JELEC	MANTO, BATY			MANKAMENT	
▶				MOKKA	▶		
W RĘKU KELNERA	▶		KOLIBA	▶			
▶				SKRZYNIA NA ŻYWE RYBY	▶		
SATRAPA	POLSKI HERB SZLACHECKI	ZABIŁA SOKRATESA	TRAGEDIA BIEG RZEKI				
▶				WIAZANY POWRÓSŁEM		AUTOR "SERCA"	
SMOCZE DRZEWO		ODMIANA CZERWIENI	PAŃSTWO Z NINIWĄ	WIELKA IŁOŚĆ, RZESZA	KIBIĆ	▶	
WARZYWO NA BIGOS		POTOCZNIE O PUSZYSTYM				DO PIEŁE- GNACJI PAZNOKCI	WŁÓKNO NA SIECI RYBACKIEJ
▶				RELACJA	▶		
MROŹNY MIESIĄC	▶		STRAŻ PRZEDNIA	▶			
▶				ZASADNICZA CZĘŚĆ OLTARZA	BYŁA WŁOSKA WALUTA	▶	
ZIMNICA	POSELSKA GA ZA	KARCZ	ZIELONY PIENIĄDZ	PORT W TURCJI			
DZIESIĘĆ LAT	▶			"SZUMIA JODŁY NA GÓR SZCZYCIE..."		MIEDZI W LEGNICY I GŁOGOWIE	
▶			STRAŻ GARNI- ZONOWA	▶			PLAŚ
OGON WIEWIÓRKI		GRANA PRZECZ AKTORA	▶		MŁOTEM LUB DYSKIEM	▶	
▶			KWESTIO- NARIUSZ CBOS-U	▶			
NAJWOL- NIEJSZY CHÓD KONIA		STAN POGODY	▶		PLEMIĘ Z GHANY	▶	

Jacek Fedorowicz

Jacek Fedorowicz (ur. 18 lipca 1937 w Gdyni) – polski satyryk i aktor.

Ukończył Wydział Malarstwa Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku. Należał do składu studenckiego teatru Bim-Bom. Na przełomie lat 60. i 70. występował w Telewizji Polskiej, gdzie współtworzył między innymi wraz z Jerzym Gruzą programy rozrywkowe np. „Poznajmy się”, „Małżeństwo doskonałe”. Występował też w latach 70. w licznych radiowych i telewizyjnych programach satyrycznych m.in. 60 minut na godzinę czy też szopka noworoczna.

Od początku stanu wojennego zerwał kontakty z państwowymi środkami przekazu i współtworzył wyjątkowo cenne i dowcipne audycje rozprowadzane na kasetach w tzw. drugim obiegu. Jednym z pomysłów z tamtych czasów było ośmieszanie reżimowego dziennika telewizyjnego, co Fedorowicz kontynuował po 1995 prowadząc w TVP programy „Dziennik Telewizyjny” i „SEJF” (Subiektywny Ekspres Jacka Fedorowicza). Jego program został zdjęty z anteny w styczniu 2006, a sam autor odszedł z TVP w związku z próbami ingerencji cenzorskich w jego programy.

Jacek Fedorowicz jest laureatem m.in. Nagrody Kisiela za 1994, w 1987 – nagrody „Solidarności” za programy satyryczne rozprowadzane w „Drugim obiegu” na kasetach video, a w tym roku Wiktora za całokształt.



○ **NSZZ „Solidarność” przy
Wojewódzkim Szpitalu
Specjalistycznym w Legnicy**

Przewodnicząca: Joanna Baran
Delegaci na WZD: Joanna Baran

○ **NSZZ „Solidarność” przy
Masters S.A. w Legnicy**

Przewodnicząca: Anna Guzek

○ **NSZZ „Solidarność” przy DGP
Dozór Bud Grupa Polska
Sp z o.o. w Legnicy**

Przewodniczący: Krzysztof Przysław

○ **NSZZ „Solidarność” przy
Pogotowiu Ratunkowym
w Legnicy**

Przewodniczący: Robert Mróz
Delegaci na WZD: Robert Mróz

○ **NSZZ „Solidarność” przy
Zarządzie Regionu Zagłębie
Miedziowe**

Przewodnicząca: Krystyna
Marcinowska

○ **NSZZ „Solidarność” przy SP
ZOZ w Jaworze**

Przewodnicząca: Małgorzata Pancerz

○ **NSZZ „Solidarność” przy
Fabryce Maszyn Budowlanych
FAMABA
w Głogowie**

Przewodniczący: Bogdan Żrebiec

○ **NSZZ „Solidarność” przy
Zakładzie Gospodarki
Mieszkaniowej w Głogowie**

Przewodniczący: Roman Obacz

○ **NSZZ „Solidarność”
Komendzie Powiatowej PSP
w Ścinawie**

Przewodniczący: Marek Dąbal

○ **NSZZ „Solidarność”
przy MPWiK w Lubinie**

Przewodniczący: Marek Brzeziński

○ **NSZZ „Solidarność”
przy PeBeKa w Lubinie**

Przewodniczący: Adam Myrda
Delegaci na WZD: Adam Myrda, Janusz
Chochół, Ireneusz Pasis, Marek Gule-
wicz, Bogdan Orłowski

○ **NSZZ „Solidarność”
przy SM Prylesie w Lubinie**

Przewodniczący: Grzegorz Halot



Wybory w NSZZ „Solidarność” przy Zarządzie Regionu Zagłębie Miedziowe.

○ **NSZZ „Solidarność”
Pracowników Oświaty
i Wychowania w Lubinie**

Przewodniczący: Ryszard Lis
Delegaci na WZD: Danuta Ciuksa,
Ryszard Lis

○ **NSZZ „Solidarność”
przy Energetyce Sp z o.o.
w Lubinie**

Przewodniczący: Zbigniew Wojtków
Delegaci na WZD: Zbigniew
Wojtków

○ **Sekcja Regionalna Emerytów
i Rencistów**

Przewodniczący: Andrzej
Wyporkiewicz

○ **Sekcja Regionalna Hutniczo
– Przetwórcza Miedzi**

Przewodniczący: Jerzy Czarnecki

Sekcja Regionalna Oświaty i Wychowania po wyborach

**Funkcję przewodniczącej Sekcji Regionalnej Oświaty i Wychowania
NSZZ „Solidarność” Region Zagłębie Miedziowe po raz kolejny pełnić będzie
Mariola Karwan.**



Tak zdecydowali delegaci na VI Walne Zebranie Delegatów SROiW, które odbyło się w dniu 22 kwietnia 2006 roku w sali konferencyjnej siedziby Zarządu Regionu NSZZ „S” przy ul. Skarbka 9 w Legnicy.

W skład Rady SROiW weszli ponadto: Teresa Gresiuk (Legnica), Jadwiga Jankowska (Zagrodno), Danuta Krynicka-Ciuksa (Lubin), Anna Krzyżanowska (Chojnów), Małgorzata Maćkowiak (Złotoryja), Ryszard Kopacki (Chojnów), Wacław Senenko (Lubin) i Stanisław Witek (Jawor). Komisję Rewizyjną stanowić będą: Agnieszka Rurak-Żelezny (Legnica), Tomasz Małek (Legnica), Wacław Gniwew (Lubin), Andrzej Figura (Legnica) i Tomasz Bób (Lubin). Delegatami na Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „S” wybrani zostali Mariola Karwan (Legnica) oraz Ryszard Lis (Lubin).

Zebrani podjęli 2 chwały, 4 apele i 1 stanowisko. Pierwsza uchwała mówi o konieczności zmiany zapisu ustawy o systemie oświaty dotyczącego konkursu na dyrektora szkoły lub placówki. Druga uchwała domaga się kontynuowania wysiłków w celu zwiększenia nakładów na oświatę do wysokości co najmniej 5 proc. PKB.

Z treści podjętych apeli wynika, że delegaci domagają się przeprowadzenia zmian w sposobie podziału subwencji oświatowej, terminowego przeprowadzania negocjacji przez jednostki samorządu terytorialnego w sprawie regulaminów wynagradzania nauczycieli, urealnienia wynagrodzeń nauczycieli pracujących w komisjach maturalnych i egzaminacyjnych oraz przywrócenia placówkom opiekuńczo-wychowawczym warunków pracy i płacy, jakie są zawarte w ustawie o systemie oświaty i Karcie Nauczyciela. W zajętych stanowiskach delegaci domagają się pozostawienia ustawy Karta Nauczyciela w dotychczasowym kształcie. Dostrzegają możliwość zmian, ale po szerokich konsultacjach społecznych, szczególnie ze środowiskiem nauczycielskim.

W ciągu najbliższych czterech lat dla SROiW NSZZ „S” Region Zagłębie Miedziowe najważniejsze będą wyzwania związane z wdrażaniem zmian do Karty Nauczyciela i ustawy o systemie oświaty zapowiadanych przez Ministerstwo Edukacji i Nauki. Mają one mieć charakter porządkujący a nie rewolucyjny, jak podkreślał urzędnicy ministerstwa.

Stanisław Witek

Sekcja Krajowa

15 maja 2006 r., w Lubinie, odbyło się sprawozdawczo- wyborcze V WALNE ZEBRANIE DELEGATÓW Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”.

Delegaci Walnego Zebrania, reprezentując wszystkie Komisje Zakładowe/ Międzyzakładowe NSZZ „Solidarność” wchodzące w skład Sekcji, dokonali oceny pracy Rady Sekcji IV kadencji, udzielając absolutorium ustępującej Radzie.

* Przewodniczącym Sekcji wybrany został jednogłośnie JÓZEF CZYZCZERSKI;

* Wybrano 11-osobową RADĘ SEKCJI w składzie: Waldemar Brus, Jacek Dziuba, Antoni Hajkowicz, Sławomir Kleczyński, Andrzej Kulik, Stanisław Miazga, Adam Myrda, Bogdan Nuciński, Franciszek Poszelużny, Bogusław Szarek, Zbigniew Wojtków.

* Wybrano 4 - osobową KOMISJĘ REWIZYJNĄ w składzie: Wojciech Arndt, Mirosław Drabczyk, Andrzej Muras, Władysław Rohatyński.



Uroczystości w Polkowicach

Corocznie 3 maja w parafii Matki Bożej Królowej Polski dużo się dzieje. Odbywają się koncerty, turnieje piłkarskie oraz wieka loteria fantowa. W tym roku uroczystości odpustowe miały wyjątkowy charakter. Proboszcz ks. Marian Kopko obchodził 55 urodziny, 25 lecie kapłaństwa i 15 lecie parafii. 2 maja Solidarność współorganizowała wielki turniej piłkarski dzieci i młodzieży. Tegorocznym zwycięzca została drużyna z Polkowic. Zarząd Regionu ufundował dla wszystkich uczestników poczęstunek oraz nagrody. 3 maja odprawiona została uroczysta msza św. w intencji jubilata. Na msze przybyło wiele delegacji Solidarności z regionu wraz ze swoimi sztandarami.

WO



FOT. J. MORAWSKI

Christifideles laici

– adhortacja apostolska Jana Pawła II o roli świeckich w Kościele (część I)

W 1987 r. miał miejsce Synod biskupów, który zajął się między innymi tematyką laikatu. Zagadnienie to stało się tym bardziej istotne, że upłynęło 20 lat od Soboru Watykańskiego II i stało się jasne, że pewne sprawy i definicje uległy zapomnieniu lub niebezpiecznym reinterpretacjom. Czasem laikat tak bardzo angażował się w zadania kościelne, że prowadziło to do zaniedbywania powinności na polu zawodowym czy rodzinnym, czasem zaś dochodziło do usprawiedliwiania niedopuszczalnego oddzielania wiary od życia, oddzielenia Ewangelii od konkretnych działań w sferze różnego rodzaju rzeczywistości doczesnych i ziemskich.

Jan Paweł II jeszcze jako biskup brał udział w pracach soborowych dlatego lepiej od innych może przypomnieć jego główne przesłanie dotyczące postęgu świeckich.

Kościół lokalny, a świeccy

Papież zgadzał się z propozycją by Kościoły lokalne doceniały świeckich poprzez rozpoznanie wśród swych

członków tych ludzi, których życie codzienne może być wzorem dla innych. Wspólnoty lokalne mogą występować i ich beatyfikację lub kanonizację.

Świat jako winnica

„Christifideles laici” odwołuje się do wezwania Chrystusa z przypowieści o winnicy: „gdy wyszedł około godziny trzeciej, zobaczył innych, stojących na rynku bezczynnie, i rzekł do nich: „Idźcie i wy do mojej winnicy”.

Jeśli winnicą jest świat to robotnikami powinni być wszyscy, którzy czują się członkami Kościoła. Papież przypomina, że nie tylko księża czy zakonnicy i zakonnice mają obowiązek świadczenia o swej wierze, powinni być wspierani przez wszystkich wiernych. Odwołuje się tu do słów św. Grzegorza: „Niech każdy oceni, co czyni i osądzi, czy pracuje już w winnicy Pańskiej”.

Zadania laikatu

Ponieważ przed laikatem stawia się różnorodne zadania należało podjąć również próbę jego definicji. Jego Świątobliwość przypomina, co na temat laikatu mówił Sobór.

„Pod nazwą świeckich rozumie się tutaj wszystkich wiernych chrześcijan nie będących członkami stanu kapłańskiego i stanu zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele ...”

Przypomina także słowa papieża Piusa XII, że to świeccy są Kościołem.

Świat jest tym miejscem, w którym świeccy najpełniej realizują swe powołanie. Prowadzą normalne życie, uczą się, pracują, utrzymują kontakty społeczne, rodzinne, przyjacielskie.

Jan Paweł II wskazuje, iż samo „Słowo Wcielone zechciało być uczestnikiem ludzkiej społeczności. Jezus zechciał prowadzić życie rzemieślnika, właściwe dla jego czasu i kraju.”

Dlatego laikat nie powinien być bezczynny. „Nikom nie godzi się trwać w bezczynności” bo nowe sytuacje w życiu społecznym, ekonomicznym i politycznym wzywają do działania.

„Bierność, która zawsze jest postawą nie do przyjęcia, dziś bardziej jeszcze staje się winą.”

Świat został oddany ludziom pod opiekę, mają uczestniczyć w dziele wyzwolenia go od grzechu. Wierni winni dążyć do świętości w ramach życia

codziennego, poprzez małżeństwo, wybór celibatu, życie zawodowe i poprzez wielorakie formy działalności społecznej.

„Wszyscy chrześcijanie wszelkiego stanu i zawodu powołani są do pełni życia chrześcijańskiego i do doskonałości miłości”. Powinni traktować codzienne zajęcia jako okazję do tego, by zbliżyć się do Boga, spełniać Jego wolę i służyć innym ludziom, prowadząc ich do komunii z Bogiem w Chrystusie”.

Świeccy przeciwstawiają się złu

Jest to tym bardziej konieczne, że wszyscy możemy obserwować deptanie ludzkiej godności.

Słabsi dostają się pod dominację silniejszych. Jakkolwiek pojęcie „silniejszego” by nie rozumieć. Może to być technokracja, agresywne środki masowego przekazu, nieludzkie systemy polityczne. Tolerancja zła, niesprawiedliwe prawa mogą prowadzić do pozbawiania ludzi dachu nad głową, pracy, wolności sumienia, do swobodnego uczestniczenia w życiu publicznym. Katolicy świeccy winni się temu przeciwstawiać z pełną

mocą i odwagą. Tym bardziej, gdy rozszerza

się zubożenie religijne, ateizm i sekularyzacja. Zafascynowany postępem naukowo-technicznym człowiek ulega pokusie zrównania się z Bogiem i podcina w swym sercu korzenie religijności a przecież nie mogą one zaniknąć zupełnie. Jak inaczej uzyskać odpowiedź na pytania o sens życia, cierpienia i śmierci? Św. Augustyn powiedział

„Stworzyłeś nas Panie, dla siebie i niepokojne jest nasze serce dopóki nie spocznie w Tobie”.

„Trzeba więc spojrzeć w twarz temu naszemu światu, spojrzeć na jego wartości i problemy, niepokoje i nadzieje, osiągnięcia i porażki; światu, którego sytuacja gospodarcza, społeczna, polityczna i kulturalna jest w porównaniu ze światem ukazany w konstytucjach posoborowych znacznie trudniejsza. Ale to on właśnie jest winnicą, to on jest polem, na którym świeccy mają wypełniać swoją misję. Jezus pragnie, by oni, tak jak wszyscy Jego uczniowie, byli solą dla ziemi i światłem świata.”

Agnieszka Rurak-Żeleźny



Porady prawne

Z dniem 25 maja br. wchodzi w życie ustawa z dnia 7 kwietnia o informowaniu pracowników i przeprowadzania z nimi konsultacji (Dz. U. Nr 79, poz.550). Ustawa jest efektem realizacji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady.

Powołanie Rady

Przepisy ustawy stosuje się do pracodawców zatrudniających co najmniej 50 pracowników. W okresie przejściowym do 23 marca 2008 roku rady powoływane są z pracowników zatrudniających co najmniej 100 pracowników.

Skład rady ustala się dla pracodawców zatrudniających od 50 – 250 pracowników w ilości 3 pracowników, od 251 do 500 pracowników w ilości 5 pracowników i zatrudniających powyżej 500 pracowników w ilości 7 pracowników. Każda organizacja związkowa ma prawo wybory nie mniej niż jednego członka rady pracowników. Jeżeli liczba organizacji związkowych jest większa niż liczba członków określona ustawą, każdej organizacji przysługuje prawo wyboru jednego członka.

Gdy u pracodawcy działa jedna organizacja związkowa członków rady wybiera zarząd organizacji związkowej i powiadamia pracodawcę.

U pracodawców, u których nie działa organizacja związkowa radę pracowników wybierają pracownicy w następujący sposób:

- u pracodawców zatrudniających do 100 pracowników spośród kandydatów zgłoszonych przez grupę co najmniej 10 pracowników,
- u pracodawców zatrudniających powyżej 100 pracowników spośród kandydatów zgłoszonych przez grupę co najmniej 20 pracowników.

Zasady powoływania i funkcjonowania rady pracowników określają organizacje związkowe w drodze porozumienia. Porozumienie winno nastąpić w terminie 30dni od daty rozpoczęcia negocjacji. W wypadku nie zawarcia porozumienia w w/w terminie organizacje związkowe zawiadamiają pracodawcę, a wybór członków rady pracowników następuje na zasadach określonych u pracodawców, w których nie działają organizacje związkowe. W wypadku, gdy u pracodawcy, u którego nie działały organizacje związkowe pracodawca zostanie powiadomiony

o objęciu go zakresem działania organizacji związkowej, mandaty członków rady pracowników wygasają po upływie 6 miesięcy od daty pisma zawiadamiającego pracodawcę o tym fakcie.

Art. 5 ustawy normuje następująco ustalenia pomiędzy radą pracowników a pracodawcą:

- zasady i tryb przekazywania informacji przeprowadzania konsultacji
- tryb rozstrzygania kwestii spornych
- zasady ponoszenia kosztów związanych z wyborem i działalnością rady pracowników gdy organizacje związkowe nie zawarły porozumienia, a radę pracowników powołano z trybie dla pracodawców, w których nie działają organizacje związkowe.

– Zasady ponoszenia kosztów związanych z wykonywaniem niezbędnych ekspertyz w wypadku gdy rada pracowników została powołana zgodnie z zasadami gdy działają u pracodawcy organizacje związkowe

Ponadto rada pracowników może ustalić z pracodawcą:

- liczbę członków rady pracowników inną niż określoną ustawą, nie mniej jednak niż 3 członków rady pracowników
- zasady pokrywania kosztów związanych z pomocą osób posiadających specjalistyczną wiedzę, z której korzysta rada pracowników.
- Zasady zwalniania od pracy członków rady pracowników w zależności od liczebności zatrudnionych pracowników.

Ustalanie liczby zatrudnionych

Liczbę zatrudnionych ustala się na podstawie przeciętnej liczby zatrudnionych w okresie ostatnich 6 miesięcy przed powołaniem rady pracowników (suma liczb z 6 miesięcy dzielona przez 6). Przy ustaleniu liczby zatrudnionych nie uwzględnia się liczby młodocianych. Pracodawca po osiągnięciu wielkości zatrudnienia, od którego należy powołać rady pracowników niezwłocznie podaje

do wiadomości pracowników w sposób przyjęty u danego pracodawcy.

Czynne i bierne prawo wyborcze

Czynne prawo wyborcze przysługuje każdemu pracownikowi, z wyjątkiem pracowników młodocianych. Bierne prawo wyborcze przysługuje pracownikowi, który przepracował u pracodawcy nieprzerwanie co najmniej 1 rok, chyba że pracodawca działa krócej.

Bierne prawo wyborcze nie przysługuje:

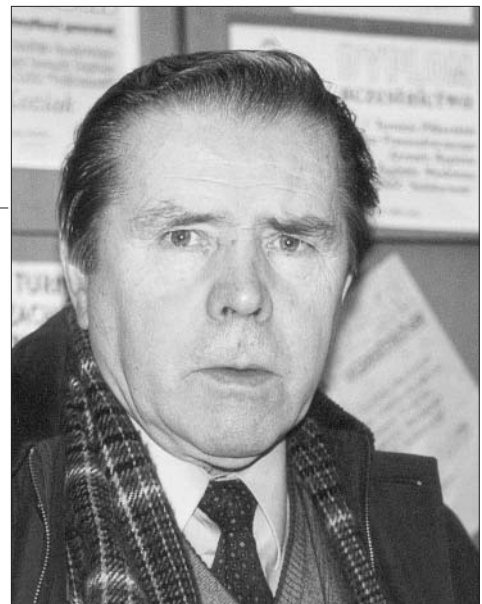
- pracownikowi kierującemu jednoosobowo zakładem pracy, jego zastępcy oraz osobom wchodzącym w skład kolegiального organu zarządzającego zakładem pracy: głównemu księgowemu, radcy prawnemu, pracownikom młodocianym.

Kadencja członków rady pracowników trwa 4 lata.

Ochrona prawna członków rady pracowników Pracodawca nie może bez zgody rady pracowników wypowiedzieć ani rozwiązać stosunku pracy z pracownikiem będącym jej członkiem w okresie jego członkostwa. Nie może także bez zgody rady pracowników zmienić warunków pracy i płacy na niekorzyść pracownika będącym członkiem rady pracowników w okresie jego członkostwa. Za czas niezbędny do wykorzystania pracy w radzie pracowników członek rady zachowuje prawo do wynagrodzenia

Zakres przekazywanych radzie pracowników informacji przez pracodawcę:

1. dotyczące działalności i sytuacji ekonomicznej pracodawcy oraz przewidywanych w tym zakresie zmian
2. dotycząca stanu, struktury i przewidywanych zmian zatrudnienia oraz działań mających na celu utrzymanie poziomu zatrudnienia



3. dotycząca działań, które mogą powodować istotne zmiany w organizacji pracy lub podstawach zatrudnienia.

Konsultacje w sprawach dotyczących pkt 2,3 powinny być prowadzone:

- w terminie, formie i zakresie umożliwiającym pracodawcy podjęcie działań w sprawach objętych konsultacjami,
- w zależności od przedmiotu dyskusji na odpowiednim poziomie kierowniczym
- na podstawie informacji przekazanych przez pracodawcę oraz opinii przedstawionej przez radę pracowników i zdania odrębnego członka rady pracowników
- w sposób umożliwiający radzie pracowników odbycie spotkania z pracodawcą w celu uzyskania jego stanowiska wraz z uzasadnieniem odnoszącym się do jej opinii
- w celu uniemożliwienia osiągnięcia porozumienia pomiędzy radą pracowników a pracodawcą. Konsultacje winny być prowadzone przez strony w dobrej wierze, z poszanowaniem interesu każdej strony.

W informacji pominięto przepisy ustawy dotyczące zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa (art. 16) wyborów (art. 10) przepisów karnych (art. 19) oraz zmian w obowiązujących przepisach.

Henryk Sągajło

25 lat kapłaństwa

Pielgrzym, budowniczy, duszpasterz ludzi pracy - ksiądz Marian Kopko, proboszcz parafii Matki Boskiej Królowej Polski świętował 25 rocznicę kapłaństwa.



– Mam wrażenie, że całym moim życiu nie ma nic przypadkowego. Kapłaństwo, pielgrzymki, tworzenie parafii i budowa kościoła to wszystko dzieje się za sprawą mojego przeznaczenia – mówi ksiądz Marian Kopko.

Marzenia księdza dobrodzieja

Jubileusz jego kapłaństwa, który zbiegł się z pięćdziesiątymi piątymi urodzinami oraz piętnastolecie parafii, w której pracuje wypadł nadzwyczaj okazale. Na uroczystej mszy świętej zjawili się tłumy przyjaceli. Ludzie przyjechali z różnych miast Dolnego Śląska, bo ksiądz Marian znany jest szeroko poza granicami swojej parafii. Bo ksiądz Kopko to człowiek legenda. W latach osiemdziesiątych, w czasie stanu wojennego, jako młody kapłan z parafii św. Trójcy w Legnicy wspierał działaczy podziemnej Solidarności. To on stał na czele pierwszych pieszych pielgrzymek organizowanych w Diecezji Legnickiej. On wreszcie Jeszcze przed piętnastu laty przyjechał do Polkowic i na niewielkiej łączce wśród betonowych bloków zaczął budować świątynię. To czego w życiu dokonał znalazło uznanie nie tylko i wiernych, ale także u przełożonych. Skromny proboszcz z Polkowic jest dziekanem dekanatu polkowickiego i kanonikiem generalnym kapituły legnickiej. Przed rokiem Ojciec Święty nadał mu godność prałata. I chociaż ksiądz Kopko wszystkie swoje funkcje i tytuły ceni wysoko

zawsze podkreśla, że przede wszystkim jest proboszczem – kapelanem ludzi pracy.

Droga do sutanny

– Studiowanie w seminarium było moim marzeniem, wcześniej poczułem, że chcę być księdzem, ale był problem. Nie miałem matury. Skończyłem szkołę zawodową szkołę poligraficzną – wspomina duchowny.

Przyszły polkowicki proboszcz miał wtedy 17 lat. Czasy były takie, wykwalifikowany drukarz był nie lada atrakcją na rynku pracy. Ofert napływały z całej Polski. Był młody, ciekawy świata. Z rodzinnej Nowej Rudy wyjechał do Koszalina. Powoli wciąga go świeckie życie, ale cały czas myśli o swoim powołaniu. Chce się uczyć, bo tylko zdanie matury może otworzyć drogę do seminarium. Ale jak się okazuje to nie jest takie proste. O młodego Kopkę, podobnie jak o jego rówieśników zaczyna dopominać się armia. Chciał nie chciał kandydat na duchownego zamiast wymarzonej sutanny musi założyć mundur.

– w tym, że poszedłem do wojska też był plan Pana Boga. Zresztą chciałem mieć to za sobą a trzeba pamiętać, że w tamtych czasach do wojska brali nawet z kleryków seminarium – opowiada ksiądz Kopko. Służba w wojsku pozwoliła mi wzmocnić charakter, ale dziś z perspektywy wielu lat wiem, że najważniejszy dla mnie był okres kiedy pracowa-

łem w Domu Pomocy Społecznej w Jugowie – dodaje.

DPS w Jugowie to ośrodek gdzie schronienie znajdowali starzy, schorowani, często pokrzywdzeni prze życie ludzie. Przez trzy lata był tam zaopatrzeniowcem. Codziennie na małym dwukołowym wózku dowoził starym ludziom żywność. Tak przy okazji poznawał ich potrzeby, uczył się słuchać i rozumieć innych.

– To tam zobaczyłem jak człowiek może być bezradny, jak bardzo potrzebuje opieki. Zrozumiałem też ile dla ludzi opuszczonych, samotnych i chorych znaczy kontakt z księdzem – mówi – Ta praca utwierdziła mnie w przekonaniu, że moim przeznaczeniem jest zostać duchownym – dodaje proboszcz Kopko.

Kiedy wreszcie Marian Kopko zdał maturę, i wstąpił do seminarium okazało się że jednym z najstarszych kleryków. Jego rówieśnicy byli już wyświęconymi księżmi.

Marian od Maryi

Ksiądz Marian zawsze powtarza, że jest kapłanem maryjnym.

– Rodzice dali mi na imię Marian. W tym musiał być palec boży. Całe życie pielgrzymowałem do Matki Bożej. Maryja opie-

kowała się mną od samego początku. Bo przecież jako wikary trafiałem do kościoła św. Trójcy w Legnicy gdzie poznałem cudownych ludzi z Solidarności. To tam w trzecim roku kapłaństwa wmurowałem piątą cegłę pod budowę kościoła pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski. A teraz jestem proboszczem parafii pod tym samym wezwaniem – twierdzi duchowny.

Dziś po 25 latach kapłaństwa ksiądz Kopko nadal snuje ambitne plany na przyszłość. Jego największe marzenie to stworzenie Domu Pogodnej Starości. Ma już nawet upatrzone miejsce.

– To będzie miejsce gdzie ludzie starsi znajdą opiekę. Każdy zamieszka w swoim pokoju. Będzie wygodnie i nowocześnie. Ja sam zostanę tam kapelanem i dożyję swoich dni. To będzie taka klamra spinające moje życie. Przecież zaczynałem swoją drogę wśród ludzi starszych – snuje plany ksiądz Kopko.

Artur Guzicki



MENEDŻERSKA RACJONALIZACJA

Ci co pracowali, dostali po zaledwie 270 zł. Ale decydenci, czyli dyrekcja, jednorazowo po kilka mln zł. Rekordzista, jeden z dyrektorów huty Głogów, otrzymał na konto ok. 2,6 miliona zł. Trzech innych po 2 mln zł, a pięciu po ponad 1 mln zł.

Po przejęciu władzy w październiku 2001 r. przez SLD, w którego strukturach jest trwale umocowany poprzez OPZZ – ZZ Pracowników Przemysłu Miedziowego, już 11 grudnia 2001 r., w ciągu jednego dnia, zmieniono Radę Nadzorczą i Zarząd KGHM Polska Miedź S.A.

Powołany na chybcika zarząd KGHM – profesora, geologa Stanisława Speczika, już 17 grudnia wysłał swego przedstawiciela do Prokuratury w Katowicach z zawiadomieniem, że rozpoczyna na nowo wstrzymaną przez poprzedni zarząd inwestycję w Kongo. Na podstawie tej informacji prokurator wstrzymał przekazanie aktu oskarżenia w sprawie Kongo (prawie pół miliarda inwestycja rozpoczęta przez zarząd KGHM z nadania politycznego SLD Stanisława Siewierskiego, która w ciągu kilkunastu miesięcy miała przynieść miliardy zysku, a przyniosła kilkaset milionów złotych strat).

Następnym super pociągnięciem SLD-owskiego zarządu St. Speczika było pobranie prawie dwu miliardowego kredytu na finansowanie telefonii Dialog. (w niespełna pół roku zarząd Speczika renegekuje warunki obsługi kredytu płacąc za ten manewr bankom kilkaset tysięcy).

Kolejnym antypracowniczym pociągnięciem było utworzenie kilkuset milionowych rezerw na poczet przyszłych zobowiązań wobec zwalnianych pracowników z likwidowanych kopalni i hut. To pociągnięcia sygnalizowane przez posta SLD Ryszarda Zbrzyznego, już w styczniu 2002 r., pozabawiło załogę Polskiej Miedzi nagrody za wypracowany zysk za rok 2001. Stało się to możliwe poprzez wygenerowanie w marcu 2002 r. papierowej straty za rok 2001. Wynagrodzenie pracowników w roku 2002 dla większości załogi stanęło w miejscu, a wielu pracowników otrzymało niższe wynagrodzenie niż w roku 2001.

Biedną kadre menedżerską zarabiającą po kilkadziesiąt tysięcy miesięcznie należało dowartościować. Rodzi się kolejna super decyzja i tak na wiosnę 2002 roku zarząd KGHM Polska Miedź S.A. Stanisława Speczika zmienia pakiet regulaminów dotyczących racjonalizacji i wynalazczości likwidując wprowadzoną za rządów AWS tamę powstrzymującą rzekę pieniędzy. Po chwili przerwy wartka rzeka znów płynie do menedżerskich kieszeni. Pracownikom serwuje się śpiewkę o braku pieniędzy na podwyżki bo Krzemiński, bo Czyzerski i Solidarność i blokuje podwyżki stawek zaszeregowania.

Na odchodne

24 miliony złotych z tytułu innowacyjności wypłacili dyrektorzy z Huty Głogów na kilka dni przed odwołaniem ich ze stołków dyrektorskich.

Ta wypłata została dokonana mimo decyzji rady nadzorczej spółki z 30 stycznia o wstrzymaniu wszelkich działań związanych z wynalazkami, a więc i wypłatami. W gronie tych, którzy pieniądze dostali, są między innymi ówczesny wiceprezes KGHM Sławomir Pakulski, a także dyrektorzy huty i ścisłe kierownictwo w różnych latach: Piotr Romanowicz, Roman Urbano-wicz, Grzegorz Szwanzyber, Marian Warmuz, Marian Jaworski, Henryk Cieszkowski i Jan Garbaczewski.

„Ten projekt został zarejestrowany w 1997 roku. Nosi nazwę „Sposób zwiększenia zdolności produkcyjnych wydziału elektorafinacji w Hucie Miedzi Głogów”. – Mądra nazwa, ale tak naprawdę to ktoś po prostu wymyślił, że jak się ustawi na wydziale elektroafinacji dodatkowe wanny, to będzie lepiej i wydajniej dla huty” – kpi członek Rady Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. Cichoń.

Wynalazcy mieli otrzymywać pieniądze za udział w poprawieniu wydajności huty przez pięć lat i po tym okresie stawał on

się własnością firmy. W 2004 roku ówczesny prezes KGHM z nadania SLD (ZZPPM) Stanisław Speczik z sobie tylko wiadomych powodów podjął decyzję, by umowę z racjonalizatorami przedłużyć jeszcze do 2006 roku. Na pewno były to tłuste lata dla pomysłodawców, gdyż zasady wypłacania tantiem obejmowały także wysokość ceny miedzi. A na tą była, i jest nadal, hossa. W grupie pomysłodawców jest aż ponad 60 osób, niemal wszyscy to pracownicy huty. Pieniądze rozdzielono między nich w różnych kwotach. Jedno było zawsze pewne decydenci dostawali najwięcej.

„My sprawdzimy swoje, ale będzie tu także dużo pracy dla prokuratury” – mówi przewodniczący komisji powołanej przez radę ds. wynalazczości Józef Czyzerski.

„To jawne działanie na szkodę spółki. Z naszych wstępnych analiz wynika, że w latach 2001–2005 w głogowskiej hucie wyległo się ponad 20 milionów.

Na tym jednym źródle, związanym z dodatkowymi wannami, nie miało się skończyć. Kopalnią złotówek miał być pomysł wymiany w głogowskiej hucie pieca szybowego na zawieszinowy. Inwestycja ponad miliardowa. W tej sprawie twórcy podpisali już umowę z pracodawcą. Choć w wielu przypadkach, z jednej i z drugiej strony, były to te same osoby. Raz występowały jako wynalazcy, a chwilę później jako pracodawcy. Zgodnie z umową mającą obowiązywać przez 10 lat, mieli oni otrzymywać każdego roku, do podziału, 15 mln zł. W sumie 150 mln zł! To jedno wielkie bagno.” – ocenia Czyzerski. – „Ci ludzie zatrucili się już w zdobywaniu milionów. Na pewno nie chodziło im o to, jak unowocześnić hutę, a tylko o to, jak napełniać swoje portfele. I robili to przez lata skutecznie.” – dodaje

Czy to bagno mogłoby trwać przez 4 lata rządów SLD bez akceptacji króla Polskiej Miedzi posta SLD, aktywisty ZZPPM Ryszarda Zbrzyznego?

Odpowiedź pozostawiamy pracownikom KGHM szczególnie tym, którzy poprzez swoją przynależność do tego związku wspierają jego działalność!!!

**PRYZMAT Nr 8 /2006
z dnia 25.04.2006 r.**